

(...) 379/15

UZASADNIENIE

Małoletnia W. M. zastępowana przez matkę K. F., wniosła o podwyższenie alimentów należnych jej od ojca P. M. (1) do kwoty po 600zł m-cznie (k. 2).

P. M. (1) uznał powództwo do sumy po 420zł m-cznie twierdząc, że na płacenie przez niego córce wyższych alimentów nie pozwalają mu jego obecne możliwości płatnicze (k. 8).

Sąd ustalił o następuje:

Małoletnia W. M., ur. (...), jest dzieckiem z rozwiązanego wyrokiem SO w Kaliszu w sprawie IC 788/08 małżeństwa K. i P. M. (1).

dowód – okoliczność niesporna

Ostatnia sprawa w przedmiocie alimentów na dziewczynkę toczyła się przed Sądem Rejonowym w. K. w 2012r. Prawomocnym wyrokiem z 15 czerwca 2012r. w sprawie IIIRC 189/12 zasądzono wówczas od P. M. na rzecz W. alimenty w kwocie po 380zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 189/12 – k. 45 wyrok

Małoletnia powódka miała wtedy 10 lat. Była uczennicą 3 klasy szkoły podstawowej. Mieszkała razem ze swoją matką, ojczymem i dwójką przyrodniego rodzeństwa (zob. niżej) w lokalu należącym do ojca matki.

Ówczesne usprawiedliwione potrzeby dziewczynki wynosiły co najmniej po ok. 1000zł m-cznie, łącznie z udziałem w kosztach utrzymania mieszkania, w tym: wyżywienie 420zł m-cznie, ubiór 200zł m-cznie, edukacja w szkole 60zł m-cznie, dodatkowa nauka j. angielskiego 150zł m-cznie, a wreszcie udział w kosztach utrzymania mieszkania 130zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 189/12 – k. 55 i 59 uzasadnienie wyroku

Matka W. pozostawała w tamtym czasie w nowym związku małżeńskim z I. F., z którego pochodziło swoje bliźnięta: A. i W. w wieku 3 lat.

Wymieniona pracowała na umowę zlecenia jako pomoc kucharza w K. w K., zarabiając po ok. 440zł m-cznie. Ponadto dodatkowo zatrudniała się jako kelnerka przy obsłudze różnych imprez (komunie, wesela itd.), uzyskując z tego kolejne 450zł m-cznie.

W chwili wyrokowania w sprawie IIIRC 189/12 przebywała jednak na zwolnieniu lekarskim z powodu przepukliny międzykręgowej. Otrzymywała zasiłek chorobowy po 152zł m-cznie. Na swoje leczenie wydawała po ok. 100zł m-cznie.

Jej mąż był zatrudniony w prywatnym zakładzie budowlanym za wynagrodzeniem netto po ok. 1060zł m-cznie.

Z akt sprawy IIIRC 189/12 nie wynika, aby matka i ojczym W. posiadali jakieś zadłużenia. Ich bieżące opłaty mieszkaniowe wynosiły: czynsz ok. 484zł m-cznie, prąd i gaz 150zł m-cznie, telefon 100zł. Do tego dochodziły wydatki na środki czystości dla całej rodziny po ok. 200zł m-cznie.

dowód – akt a IIIRC 189/12 – k. 55 i 59 uzasadnienie wyroku

P. M. (1) był wtedy zatrudniony w firmie (...) sp. z oo jako stolarz. Zarabiał średnio po ok. 2355zł netto miesięcznie. Posiadał samochód osobowy marki R. (...), którego utrzymanie kosztowało go po ok. 300zł m-cznie.

Kwotą po 100zł m-cznie spłacał zadłużenie, które powstało w czasie gdy był bezrobotny. Był też obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz syna w wysokości po 210zł m-cznie.

Na swoje własne wyżywienie wydawał po ok. 400zł m-cznie, na odzież dalsze 200zł m-cznie. Chorował na żylaki. Przygotowywał się do ich operacyjnego usunięcia.

Mieszkał razem z konkubiną E. B. oraz dwójką jej małoletnich dzieci (W. lat 16 i M. lat 6) w swoim lokalu kwaterunkowym przy ul. (...) w K.. Na koszty utrzymania tego mieszkania składały się: czynsz 477zł m-cznie, prąd 75zł m-cznie, gaz ok. 60zł m-cznie, opał na sezon grzewczy ok. 200zł m-cznie.

Konkubina pozwanego pracowała w C. K.. Pozwany twierdził, że nie znał wysokości jej dochodów. Wymieniona była wtedy z nim w ciąży (ich dziecko miało urodzić się w lipcu 2012r.).

dowód – akta IIIRC 189/12 – k. 56-57 uzasadnienie wyroku

Ferując wyrok w sprawie IIIRC 189/12 SR w Kaliszu stanął na stanowisku, że pozwany celowo ukrywał informacje istotne dla oceny jego ówczesnej sytuacji materialnej, zwłaszcza dot. dochodów swojej konkubiny, aby uchronić się przed podwyżką alimentów na rzecz W..

Równocześnie Sąd nie podzielił poglądu pozwanego w przedmiocie obowiązku ponoszenia przez niego całych kosztów utrzymania mieszkania. Sąd uznał bowiem, że jego konkubina powinna partycypować w nich, w zakresie dotyczącym siebie oraz jej dwojga dzieci.

Sąd zwrócił też uwagę, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, przy ocenie możliwości płatniczych pozwanego w zakresie alimentów na W., nie należało brać pod uwagę jego zobowiązań kredytowych.

Wreszcie Sąd ocenił, że ciąża konkubiny pozwanego i pojawienie się jego kolejnego dziecka, nie może skutkować pozbawieniem W. należnych jej od ojca świadczeń, tym bardziej, że poza płaceniem dotychczasowych alimentów nie uczestniczy on w jakikolwiek sposób w jej życiu i wychowywaniu, nie interesuje się nią, nie daje córce żadnych upominków, nie utrzymuje nawet z dziewczynką kontaktów.

dowód – akta IIIRC 189/12 – k. 58 na górze, k. 60, k. 61 uzasadnienie wyroku

Wywody Sądu Rejonowego jak wyżej spotkały się z pełną akceptacją Sądu Okręgowego w Kaliszu, który oddalił apelację pozwanego od wyroku z 15 czerwca 2012r. w sprawie IIIRC 189/12.

dowód – akta IIIRC 189/12 – k. 86 wyrok SO Kalisz

Aktualnie małoletnia powódka liczy sobie 13 lat. O września b.r. jest uczennicą I klasy gimnazjum.

Mieszka nadal z matką i dwójką swojego przyrodniego rodzeństwa.

Cała trójka tych dzieci jest wychowywana tylko przez matkę, gdyż ojciec A. i W. zmarł. Nie otrzymują oni po nim renty rodzinnej, bo nie miał dostatecznej liczby lat pracy.

Matka W. w dalszym ciągu pracuje dorywczo jako kelnerka w lokalach w K.. W ostatnim miesiącu zarobiła w ten sposób 160zł. Ma problemy ze znalezieniem stałej pracy, albowiem oferty zatrudnienia opiewają na pracę także w godzinach wieczorowo-nocnych z uwagi na charakter lokali. Tymczasem ona nie ma z kim zostawić wtedy swoich trojga dzieci, nie może korzystać z pomocy swoich krewnych.

K. F. korzysta z pomocy opieki społecznej. Otrzymuje z niej zapomogę z kwocie po 170zł m-cznie. Dostaje również zasiłki okresowe i celowe (ostatnio 213zł na odzież zimową dla dzieci). Czeka teraz na rozpatrzenie przez (...) swojego kolejnego wniosku o taki zasiłek.

Bieżący czynsz za mieszkanie w/w wynosi 580zł m-cznie, opłata za gaz ok. 117zł m-cznie, za prąd ok. 40zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 379/15 – k. 39 zeznania matki małoletniej (zob. też k. 38 protokół oraz k. 18-21 dowody wpłaty).

Pozwany tak jak poprzednio pracuje w firmie (...) sp. z oo. Jego zarobki wzrosły od czasu poprzedniej sprawy alimentacyjnej i wynoszą teraz średnio po ok. 2944zł netto m-cznie. Użytkuje on dalej ten sam samochód osobowy, którym dojeżdża do pracy. Jego utrzymanie kosztuje go po 250zł m-cznie.

Po poprzedniej sprawie alimentacyjnej wykupił od miasta swoje mieszkanie. Wziął na to kredyt, który spłaca ratami po ok. 354zł m-cznie. Twierdzi, że dzięki temu płaci o ok. 200zł m-cznie mniejszy czynsz za ten lokal. Oprócz tego, 25 stycznia b.r. wziął drugi kredyt na zakup łóżka dla siebie. Do maja 2015r. będzie z tego tytułu regulował raty po ok. 50zł m-cznie.

Na swoje własne wyżywienie wydaje obecnie średnio po ok. 550zł m-cznie. Nie wspomniał nic w swoich zeznaniach przed Sądem o konieczności ponoszenia przez siebie jakichkolwiek innych (poza wyżej wymienionymi) kosztów własnego utrzymania.

Pozwany nie sugerował wobec Sądu, aby ponosił w dalszym ciągu jakieś wydatki na swoje leczenie. Przyznał jedynie, że kiedyś chorował na żylaki i miał z nimi problemy. Ma wprawdzie jeszcze jedną nogę do operacji, ale na razie nie zdecydował się na jej wykonanie.

P. M. mieszka obecnie sam w wykupionym przez siebie lokalu. Jego bieżące opłaty mieszkaniowe wynoszą: czynsz 217zł m-cznie, prąd 120zł m-cznie, telefon 15zł m-cznie, telewizja + internet 90zł m-cznie. Ponadto pozwany opłaca sobie ubezpieczenie NW kwotą po 60zł m-cznie.

Wymieniony tak jak wcześniej, nie interesuje się w żaden sposób W.. Nie przekazuje córce żadnych upominków. Nie utrzymuje z nią kontaktów. Ogranicza się do płacenia ustalonych na nią alimentów.

dowód – k. 22 zaświadczenie o zarobkach, k. 25 dowody wpłaty, k. 26-27 harmonogram

rat kredytu, k. 28-29 umowa kredytowa, k. 30-31 rozliczenia, k. 33 faktura,

k. 36-36a dowody opłaty, k. 39-40 zeznania stron

Pozwany zgadza się w pełni z poglądami wyrażonymi przez Sąd w jego poprzedniej sprawie alimentacyjnej, a w szczególności z tym, że powoływanie przez niego do życia kolejnego potomstwa, zaciąganie kolejnych zobowiązań finansowych, nie może w żaden sposób wpływać na pomniejszenie jego możliwości płatniczych w zakresie alimentów na W.. Mimo tego po zakończeniu poprzedniej sprawy alimentacyjnej zdecydował się na kolejne dziecko z konkubina, choć miał świadomość konieczności waloryzacji świadczeń alimentacyjnych dla małoletniej powódki.

W ślad za tym, w dniach 2 czerwca 2014r. i 21 września 2015r. zawarł przed tutejszym Sądem ugody z konkubina, na podstawie których zgodził się dobrowolnie łożyć na ich wspólne dzieci alimenty w kwotach po 300zł m-cznie (dla M., ur. (...)), oraz po 200zł m-cznie (dla M., ur. (...)).

dowód – k. 15 na dole, k. 39 na dole zeznania pozwanego, k. 23-24 ugody

Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron w części zgodnej z ustalonym powyżej stanem faktycznym sprawy. Były one bowiem w tej mierze stanowcze, konsekwentne. Nie budziły uzasadnionych wątpliwości Sądu co do swej zgodności z prawdą, tym bardziej, że znajdowały w odpowiednich fragmentach potwierdzenie w treści zebranych w aktach dokumentów (por. dalej w uzasadnieniu). Nie pozostawały między sobą we wzajemnej sprzeczności, a wprost przeciwnie ich treść uzupełniała się nawzajem tworząc logiczną i spójną całość w zakresie okoliczności istotnych dla

meritum tej sprawy. Wreszcie ich wiarygodność nie została w żaden sposób skutecznie zakwestionowana przez stronę przeciwną.

Pozostałe zeznania w/w osób, jako nie spełniające łącznie wszystkich wspomnianych przed chwilą kryteriów, Sąd pominął.

W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, że przyczyną neutrzymania przez niego kontaktów z córką były jakieś jego obawy w tej mierze (k. 40). Sugerując ich rzekome istnienie pozwany nie potrafił nawet sprecyzować, czy dotyczą one osoby córki, czy też jej matki, a także na czym one konkretnie polegają. Nie umiał też wyjaśnić w ogóle Sądowi, dlaczego w takim razie nie próbował kontaktować się z córką przy pomocy innych, powszechnie obecnie stosowanych form, np. przez internet, telefon, czy wreszcie listownie (k. 40). W ślad za tym Sąd przyjął, że twierdzenia pozwanego jak wyżej były jedynie zabiegiem procesowym mającym na celu usprawiedliwienie wobec Sądu jego całkowitego braku zainteresowania wychowywaniem i losem małoletniej W..

W taki sam negatywny sposób Sąd ocenił sugestię pozwanego, jakoby nie miał pełnego zaufania do swojej konkubiny (k. 40). Pozwany przyznał bowiem stanowczo, że nie jest w ogóle skonfliktowany ze swoją konkubiną. Wcześniej zaś oświadczył wprost, że żyje z nią nadal w konkubinacie (k. 40). Nie był wreszcie zdolny wytłumaczyć Sądowi, na jakiej konkretnie podstawie opiera swoje obawy, że konkubina może „go wyrolować” (k. 40). Nie podał przy tym, dlaczego pomimo tych obaw twierdzi jednoznacznie, że pozostaje z nią nadal w dotychczasowym nieformalnym związku (k. 40).

Dlatego Sąd uznał, że omawiana sugestia pozwanego zmierzała jedynie do stworzenia wrażenia istnienia jakiegoś konfliktu w jego konkubinacie, który w rzeczywistości nie ma w ogóle miejsca.

Przemawiało też za tym zachowanie pozwanego po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie III RC 189/12 i oddaleniu przez SO Kalisz jego apelacji w tej sprawie. W wyroku tym Sąd Rejonowy w Kaliszu jednoznacznie negatywnie (i prawomocnie) ocenił postawę pozwanego polegającą na: niechęci do podania pełnych informacji odnośnie dochodów jego konkubiny i jej udziału w kosztach utrzymania mieszkania, zaciąganiu przez pozwanego kolejnych zobowiązań finansowych i powoływaniu do życia następnego potomstwa, bez liczenia się z potrzebami małoletniej W. oraz koniecznością stałej waloryzacji należnych jej od ojca alimentów.

Pozwany, mając pełną świadomość negatywnych dla siebie skutków wspomnianej oceny w ew. nowym procesie o alimenty dla W., podjął więc (zapewne w uzgodnieniu ze swoją konkubiną) działania mające w jego mniemaniu zabezpieczyć go przed nadmierną podwyżką alimentów na rzecz córki, opisane szczegółowo w dalszej części niniejszego uzasadnienia (por. rozważania prawne).

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do art.138kro w zw. z art.135§1kro, w razie zmiany stosunków można m.in. żądać zmniejszenia wysokości skonkretyzowanego orzeczeniem Sądu obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, w zakresie odpowiadającym jego zmienionym potrzebom oraz aktualnym możliwościom płatniczym zobowiązanego rodzica.

W związku ze stanowiskiem procesowym samego pozwanego, który jego podstawą faktyczną uczynił wyłącznie twierdzenie, że nie stać go na płacenie córce wyższej kwoty niż po 420zł m-cznie (k. 8), przedmiotem sporu stron w niniejszej sprawie była jedynie kwestia aktualnych możliwości płatniczych pozwanego w rozumieniu art.135§1kro.

Niezależnie od tego Sąd z urzędu zwrócił uwagę, że na niewątpliwy wzrost potrzeb W. od czasu poprzedniej sprawy alimentacyjnej wskazują m.in.: upływ czasu (minęły ponad 3 lata), intensywny rozwój fizyczny dziewczynki, o którym wspominała jej matka w swoich zeznaniach (k. 30), a w końcu rozpoczęcie przez małoletnią od 1 września b.r. nowego etapu edukacji szkolnej w gimnazjum.

Rozpatrując zatem zagadnienie obecnych możliwości płatniczych pozwanego Sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury, wyznacznikiem możliwości płatniczych rodzica w rozumieniu art.135§1kro są nie tylko osiągnięte przez niego dochody, ale też te dochody, które mógłby on i powinien posiadać przy dochowaniu obiektywnej, należytej staranności w ich pozyskiwaniu (por. H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995, str. 118, teza 29).

W związku z tym zobowiązanego do alimentacji nie tłumaczy brak, lub ograniczona wysokość uzyskiwanych dochodów, jeżeli są one następstwem braku staranności, zaniedbań, lub innych nie dających się racjonalnie uzasadnić przyczyn.

Co więcej, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, rodzic nie może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka jedynie na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla niego nadmierny ciężar. Jest zobowiązany podzielić się z dzieckiem nawet swymi najmniejszymi dochodami (H. Hak, tamże, strona 119, teza 31). Wynika to z oczywistego faktu, że obowiązek alimentacyjny rodzica wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, jest integralną częścią powinności rodzicielskich opisanych w art. 96§1kro w zw. z art.95§1kro.

Konsekwencją tego jest regulacja zawarta w art.136kro. Przepis ten służy ochronie usprawiedliwionego interesu osoby uprawnionej do otrzymania alimentów przed nieusprawiedliwionymi ważnymi i obiektywnymi przyczynami działaniami zobowiązanego, które sprawiły, że utracił dotychczasowe zatrudnienie, podjął mniej zyskowną pracę, albo zrzekł się prawa majątkowego.

Działania takie uznaje się z mocy art.136kro za niebyłe. Sankcja ta nie dotyczy zobowiązanego jedynie wtedy, gdy z istotnych w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad moralnych przyczyn dochodzi do pomniejszenia jego majątku i źródeł dochodów (zob. uchwała Sądu Najwyższego IIICZP 178/94, a także „Kro. Komentarz”, L. N., Wyd. 4, str. 990, teza 2).

Przenosząc powyższe na grunt ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd przede wszystkim zauważył, że punktem wyjścia i odniesienia dla oceny jak wyżej musiała być treść wyroku z uzasadnieniem w sprawie IIIRC 189/12. Wynikało to wprost z istoty regulacji prawnej zawartej w art.138kro w zw. z art.135§1kro. Przemawiał też za tym oczywisty fakt, że wyrok w sprawie IIIRC 189/12, w tym wyrażone w jego uzasadnieniu stanowisko Sądu, korzysta z powagi rzeczy osądzonej, ze skutkami opisanymi w art. 366kpc. Skutki te obowiązują przy tym od daty wyroku Sądu II instancji w omawianej sprawie, czyli od dnia 20 grudnia 2012r. (k. 86 w aktach IIIRC 189/12).

Jak wspomniano już wcześniej w tym uzasadnieniu, Sąd w sprawie IIIRC 189/12 jednoznacznie negatywnie ocenił postawę pozwanego polegającą na: niechęci do podania pełnych informacji odnośnie dochodów jego konkubiny i jej udziału w kosztach utrzymania mieszkania, zaciąganiu przez pozwanego kolejnych zobowiązań finansowych i powoływaniu do życia następnego potomstwa, bez liczenia się z potrzebami małoletniej W. oraz koniecznością stałej waloryzacji należnych jej od ojca alimentów (k. 58 na górze, k. 60-61 w aktach IIIRC 189/12, zob. też powyżej w tym uzasadnieniu).

Sam pozwany miał pełną świadomość zarówno istnienia takiej oceny, jak i negatywnych dla siebie jej skutków prawnych w kolejnych procesach o alimenty na rzecz małoletniej powódki. Przyznał to zresztą wprost w niniejszej sprawie (k. 15 na dole w aktach IIIRC 379/15).

Okoliczności te musiały zatem zostać uwzględnione przez Sąd przy ocenie jego obecnej sytuacji materialnej, w tym zwłaszcza determinujących tę sytuację obciążeń finansowych.

W pierwszej kolejności Sąd uwzględnił w tej mierze, iż pozwany pomimo swojej niewątpliwej wiedzy odnośnie opisanych przed chwilą okoliczności, zdecydował się na kolejne dziecko ze swoją konkubiną (małoletnia M., ur. (...)). Nie negując w żaden sposób oczywistego prawa P. M. do posiadania dowolnej liczby własnego potomstwa należy jednak podkreślić, że korzystanie przez niego z tego prawa musi zawsze odbywać się z poszanowaniem obowiązków

wynikających z art.96§1kro w zw. z art.95§1kro. Przepisy te określają wymogi prawne tzw. odpowiedzialnego rodzicielstwa, do których bezspornie trzeba zaliczyć obowiązek utrzymywania już posiadanego potomstwa.

W ślad za tym Sąd przyjął, że sam fakt narodzin kolejnego dziecka P. M. z konkubinatu, nie może mieć żadnego negatywnego wpływu na możliwości płatnicze pozwanego w zakresie zwiększonej alimentacji W.. W świetle bowiem przywołanych do tej pory w tym uzasadnieniu okoliczności, powoływanie się przez pozwanego na konieczność utrzymywania małoletniej M., w tym na zawartą 2 czerwca 2014r. z jej matką ugodę (k. 24), należało ocenić jednoznacznie krytycznie jako zachowanie podlegające sankcjom z art.136kro.

Identycznie i z takich samych przyczyn, trzeba było potraktować decyzje pozwanego w przedmiocie zaciągnięcia po sprawie IIIRC 189/12 następnych, poważnych zobowiązań finansowych: kredyt na wykup mieszkania (z ratą po ok. 354zł m-cznie) oraz łózka (rata po ok. 50zł m-cznie). Nie kontestując w jakikolwiek sposób ekonomicznej celowości czynności pozwanego w tej mierze, trzeba jednak było uwzględnić, że zostały one przez niego dokonane z pełną świadomością ich oczywistych, negatywnych skutków w zakresie możliwości łożenia wyższych alimentów na rzecz W.. Co więcej, ustalone okoliczności faktyczne niniejszej sprawy (por. stan faktyczny) wskazują nawet, że przynajmniej jednym z motywów zaciągnięcia przez pozwanego omawianych zobowiązań, była chęć uniknięcia podwyżki alimentów dla małoletniej powódki.

W taki sam sposób Sąd ocenił również ugodę pozwanego z 21 września 2015r. co do alimentów na rzecz drugiego dziecka z jego konkubinatu (k. 23).

Data tej ugody wskazuje, że została ona zawarta już w trakcie trwania niniejszej sprawy alimentacyjnej. Pozwany zobowiązał się w niej płacić alimenty po 200zł m-cznie na rzecz dziecka z konkubinatu w wieku 3 lat (k. 23), a więc młodszego o 10 lat od W., na którą proponował w tej sprawie alimenty po 420zł m-cznie (k. 8). Nie potrafił przy tym w ogóle wyjaśnić przekonująco Sądowi, dlaczego w ogóle jego konkubina wystąpiła o alimenty dla dwójki ich wspólnych dzieci, skoro nie jest z nią wcale skonfliktowany i pozostaje z nią cały czas w konkubinacie (zob. k. 40, a także wcześniej ocena zeznań pozwanego).

W konsekwencji – Sąd uznał, że wymienione przed chwilą dobrowolne obciążenia alimentacyjne pozwanego na dzieci z jego konkubinatu, a także zaciągnięte przez niego dwa nowe kredyty, nie mogą żadną miarą zwalniać go z obowiązku płacenia większych niż deklarowane przez niego alimentów na rzecz małoletniej W.. Odmienne ocena w tym zakresie byłaby (z uwagi na przytoczone powyżej okoliczności) oczywiście sprzeczna z istotą regulacji prawnej zawartej w art.136kro w zw. z art.135§1kro, a także art. 96§1kro w zw. z art. 95§1kro.

Z materiału dowodowego sprawy wynika bezspornie, że dochody netto pozwanego z tytułu jego pracy zarobkowej wzrosły znacznie od czasu sprawy IIIRC 189/12. W chwili jej zakończenia wynosiły one netto średnio po ok. 2355zł m-cznie (k. 59 na dole w aktach IIIRC 189/12). Aktualnie zaś wynoszą one netto średnio po ok. 2944zł m-cznie (k. 22 w aktach IIIRC 379/15). A zatem ich wysokość zwiększyła się w minionym czasie o prawie 600zł m-cznie.

Wedle twierdzeń samego pozwanego, obecne jego wydatki na wyżywienie wynoszą średnio po ok. 550zł m-cznie. Do tego dochodzą koszty utrzymania auta – 250zł m-cznie, a także bieżące opłaty mieszkaniowe: czynsz 217zł m-cznie, prąd 120zł m-cznie, telefon 15zł m-cznie, telewizja z internetem 90zł m-cznie, a w końcu ubezpieczenie NW 60zł m-cznie i dotychczasowe alimenty na W. 380zł m-cznie (k. 40, a także wcześniej stan faktyczny). Razem stanowi to po ok. 1682zł m-cznie.

Opłaty mieszkaniowe pozwanego uzupełnia koszt gazu do mieszkania. Pozwany twierdził tu wprawdzie, że kształtuje się on na poziomie po ok. 300zł m-cznie (k. 40). Nie przedstawił jednak Sądowi żadnych dowodów potwierdzających comiesięczne wydatkowanie przez siebie na gaz takiej kwoty, zwłaszcza poza tzw. sezonem grzewczym, kiedy jak powszechnie wiadomo zużycie tego nośnika energii jest zdecydowanie mniejsze. Tezy o comiesięcznym wydatkowaniu przez niego na gaz kwoty po 300zł m-cznie, nie można też było wywieść z jednej faktury za okres od 22IX do 22X 2015r. (k. 32). Dlatego Sąd przyjął, że pozwany maksymalnie płaci za gaz średnio po ok. 200zł m-cznie. Tak więc

nie budzące jakichkolwiek wątpliwości Sądu koszty utrzymania pozwanego stanowiła ogółem kwota po ok. (...) + 200 = 1882zł m-cznie.

Odejmując ją od aktualnych przeciętnych dochodów netto pozwanego (2944zł m-cznie) otrzymamy kwotę po ok. **1062zł m-cznie**.

Pozwany posiada jeszcze dobrowolne obciążenia alimentacyjne na dwójkę dzieci z konkubinatu: 300 + 200zł m-cznie, oraz dwa kredyty z ratami po 354 i 50zł m-cznie (zob. uprzednio). Razem stanowi to dalsze obciążenie pozwanego w kwocie 904zł m-cznie. Jak już podniesiono wcześniej w tym uzasadnieniu, obciążenie to (z uwagi na okoliczności jego powstania) nie może determinować obecnych możliwości płatniczych pozwanego w zakresie alimentów na W. (por. wcześniej).

Abstrahując jednak nawet od takiej oceny i uwzględniając to obciążenie w budżecie pozwanego, pozostanie mu i tak wolna kwota po ok. **150zł m-cznie**, którą może i powinien przeznaczyć na większe niż do tej pory alimenty dla W. (1062zł – 904zł = 158zł).

Pozwany nie złożył w Sądzie żadnych wniosków dowodowych, z których wynikałoby istnienie jakichkolwiek innych (oprócz już wymienionych) obciążeń jego wynagrodzenia. W szczególności, poza ugodami jak na k. 23-24, nie przedłożył dowodu, że nadal płaci jeszcze alimenty synowi, o którym wspominało się w sprawie IIIRC 189/12.

W ślad za tym Sąd stanął na stanowisku, że obecne możliwości płatnicze pozwanego pozwalają mu niewątpliwie nałożenie na rzecz małoletniej powódki co najmniej alimentów po 500zł m-cznie, zamiast dotychczasowych po 380zł m-cznie, co skutkowało rozstrzygnięciem jak w punktach 1-2 wyroku.

Przemawiał też za tym fakt, że w związku z niespodziewaną śmiercią ojca przyrodniego rodzeństwa W., jej matka musi aktualnie samotnie wychowywać troje małoletnich dzieci, w tym samą W. (zob. wcześniej). Powyższe przekłada się wprost zarówno na jej większe obowiązki opiekuńcze w rozumieniu art.135§2kro, jak też ogranicza znacznie możliwość podjęcia przez nią stałej pracy zarobkowej (por. uprzednio). Zwiększonemu wysiłkowi K. R.-F. w tym zakresie, nie towarzyszy jednak jakikolwiek większy udział pozwanego w wychowywaniu córki. Pozwany, tak jak do tej pory, nie uczestniczy w żaden sposób w jej życiu, nie interesuje się nią, nie próbuje nawet utrzymywać z nią żadnych kontaktów.

Bez znaczenia dla meritum niniejszej sprawy, a zwłaszcza przyjętej oceny możliwości płatniczych pozwanego jak wyżej, był podnoszony przez niego fakt konfliktu z matką W. wokół spłaty z majątku wspólnego (zob. k. 40). Z przedstawionych przez pozwanego dokumentów (k. 34) nie wynikało bowiem dostatecznie, że jego była żona nie spłaciła do tej pory należnych jemu kwot. W związku z tym, nie można też było wywieść z tych dokumentów konkluzji, że właśnie i wyłącznie z tego powodu nie podejmuje ona pracy zarobkowej (k. 40). Sama zaś K. R.-F. wyjaśniła sensownie i przekonująco, że ma obiektywne problemy z jej znalezieniem z uwagi na: swój zawód, charakter oferowanej jej pracy, konieczność samodzielnej opieki nad trójką małoletnich dzieci po nagłej śmierci obecnego męża (zob. powyżej).

Rygor natychmiastowej wykonalności wyroku w części zasądzającej alimenty nadano na podstawie art.333§1pkt.1kpc (punkt 3 wyroku).

O kosztach sądowych w sprawie (punkt 4-5 wyroku) rozstrzygnięto zaś w oparciu o art.96ust.1pkt.2, art.113ust.1,2 i 4 Ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.).